

DZIS w numerze

★ Rajd po uzdrowiskach ★ Carte postale ★ W trzy tygodnie po rewolucji ★ Felieton Jana Koprowskiego ★ Dlaczego telefonowali o 2 w nocy? ★ Listy do redakcji ★ Sport... sport... sport...

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, środa 6 sierpnia 1958 roku

Nr 185 (3640)

Chruszczow przyjął Stevensona

MOSKWA. — Przebywający z prywatną wizytą w ZSRR przywódca Amerykańskiej Partii Demokratycznej, Adlai Stevenson, złożył we wtorek wizytę premierowi Chruszczowowi i odbył z nim długą rozmowę.



Nowy prezydent Libanu — Faud Szehab. CAF

Od 1 września br.

podwyżka płac nauczycieli

Państwo przeznaczy na ten cel ponad miliard zł w skali rocznej

WARSZAWA (PAP). — Uchwalona w maju br. obniżka wymiaru godzin nauczania w szkołach podstawowych była wstępny krokiem na drodze poprawy warunków pracy nauczycieli. W związku ze zbliżającym się nowym rokiem szkolnym, sekretarz CRZZ Wacław Tułodziecki udzielił przedstawicielowi PAP, red. Hannie Debowskiej wypowiedzi na temat dalszych zamierzeń w kierunku polepszenia trudnej sytuacji materialnej nauczycieli.

Regulacja płac obejmie ok. 200 tys. nauczycieli szkół podstawowych, średnich, zawodowych, specjalnych, zakładów kształcenia nauczycieli, wychowawców przedszkół, świetlic i ogródków jordanowskich.

Od 1 września br. — stwierdza W. Tułodziecki — nastąpić ma regulacja płac nauczycieli. Opracowany wspólnie przez Min. Oświaty i Związek Nauczycielstwa Polskiego projekt nowej siatki płac, w najbliższych dniach przedstawiony zostanie Radzie Ministrów i należy się spodziewać, że już od nowego roku szkolnego wejdzie on w życie. Projekt nowej siatki płac przewiduje podwyżkę pobrań nauczycieli o 15-20 proc. w zależności od grup uposażeniowych. Według założeń projektu, minimum miesięcznych pobrań nauczycieli ustalono zostało na poziomie najniższego wynagrodzenia techników lub inżynierów. W związku z tym pensje początkujących nauczycieli wzrosną o 20 proc. Również w innych grupach, w zależności od wykształcenia i lat pracy miesięczne wynagrodzenie zostanie podniesione.

Ulegną również podwyżce pensje wychowawczyń przedszkoli. Uregulowana zostanie także wysokość zarobków pracowników administracji szkół.

Projekt przewiduje, że zachowane będą dodatki za prace w szkolnictwie specjalnym i zakładach kształcenia nauczycieli. Ureguluje się kwestie dodatków w szkolnictwie zawodowym. Ustalony zostanie ponadto dodatek dla pracowników oświaty posiadających tytuły naukowe, co pozwoli na przyciągnięcie do pracy w szkolnictwie wysoko kwalifikowanych specjalistów z różnych dziedzin wiedzy.

Niezwykle ważnym zagadnieniem, dyskutowanym obecnie w związku z regulacją płac nauczycieli, jest wprowadzenie dodatku dla wykładowców w klasach laborytoryjnych. Nauczyciele ci bowiem mają szczególnie trudne warunki pracy.

Regulacja płac nauczycieli — stwierdza na zakończenie W. Tułodziecki — jest realizacją zapowiedzi W. Gomułki na Kongresie Związków Zawodowych. W wyniku tego precyzyjną płac nauczycielskich będzie wyższa niż obecna przeciętna płac w przemyśle. Na regulację godzin pracy i płac nauczycieli trzeba przeznaczyć w skali rocznej ponad miliard złotych. Tak poważny wysiłek rządu podjęty w trudnej sytuacji ekonomicznej, w chwili, gdy sprawa płac innych grup pracowników odłożona została na okres późniejszy, świadczy o tym, jak dużą wagę przywiązuje państwo do rozwoju oświaty i szkolnictwa.

Dostawy broni amerykańskiej do Libanu

NEW YORK (PAP). — Korespondent dziennika „New York Times” donosi z Bejrutu, że amerykańskie dowództwo wojskowe rozpoczęło w Libanie wyładowywanie 75 czołgów, dostarczonych na statku „Comet”. „To znaczne uzupełnienie sił zbrojnych USA znajdujących się na wybrzeżu — pisze korespondent — nastąpiło w chwili, gdy w kraju ustąpiła się wyjątkowo spokojna sytuacja. W ciągu ostatnich 24 godzin powstancy przegrali ogień. Amerykańskie siły zbrojne nie były przez nikogo wtłaczane. Poliki dla wojska, które nie jest atakowane, wywołały zdziwienie w Libanie”.

Korespondent informuje, że w głównym porcie Bejrutu wyładowano już z „Comet” 300 samochodów wojskowych.

Pokojowe posunięcie EOKA wywołało odprężenie na Cyprze

LONDYN (PAP). — Ogłoszony w dniu wczorajszym przez przywódcę cypryjskiej organizacji niepo-

dległościowej EOKA, płk. Grivasa, apel w sprawie tymczasowego przerwania działań represyjnych przeciwko Brytyjczykom i Turkom, został błyskawicznie rozpuszczony na całej wyspie. Już w kilka godzin po rozruchu pierwszych ulotek na ulicach Nikozji, na całej wyspie dało się wyczuć odprężenie.

Jak wiadomo, płk. Grivasa oświadczył w rozpowszechnionych ulotkach, iż aby dać zainteresowanym rządom szansę doświadczenia porozumienia w bardziej spokojnej atmosferze, zalecił podległej mu organizacji zaprzestanie kroków represyjnych przeciwko obywatelom brytyjskim i tureckim. Zaprzestano również, że jeśli strony te nie powstrzymają się od kroków gwałtu przeciwko ludności cypryjskiej pochodzenia greckiego, to będzie zmuszony z dniem 10 bm. wezwać swe oddziały do podjęcia akcji przeciwko wojskom brytyjskim i wrogo nastawionej ludności tureckiej.

Po rozpowszechnieniu ulotek EOKA zanotowano wypadek bez precedensu, mianowicie brytyjska rozgłośnia rządowa na wyspie po raz pierwszy przytoczyła w nadawanym dzienniku treść ulotki, przyznając się tym samym do jej rozpowszechnienia.

Rzecznik rządu greckiego komentując posunięcie EOKA stwierdził, że jeśli nie zostanie ono wykorzystane przez Turcję i W. Brytanię w celu uregulowania problemu Cypru, Grecja będzie musiała postawić sprawę wyspy w Organizacji Narodów Zjednoczonych i radzie NATO, gdzie będzie mogła wykażać, iż apel EOKA w sprawie położenia kresu gwałtom na wyspie został bez odpowiedzi.

Rzecznik turecki oświadczył natomiast, że „jeśli zamiary Grivasa są szczerze, to powinien on natychmiast opuścić wyspę i rozwiązać EOKA”. Dodatkowo jeszcze, iż Turcy nigdy nie prowokowali i nie atakowali Greków”.

Arcybiskup Makarios komentując apel EOKA przyznał, że rząd brytyjski i ludność turecka na wyspie wykorzystują tę pokojową propozycję sześcioletniej EOKA, celem położenia kresu rozlewowi krwi na wyspie.

W Nikozji podano oficjalnie do wiadomości, że w pobliżu jednej z miejscowości tureckich w zachodniej części wyspy znaleziono meczynię lat 80 i kobiety lat 75 pochodzenia greckiego martwych, poderżniętymi gardłami. Nie podano, kiedy mord został popełniony.

Organizacja Narodów Zjednoczonych i jej Rada Bezpieczeństwa — czytamy dalej — są potrzebny organami międzynarodowymi i powinny dawać wyraz pokojowym dążeniom narodów. Jednakże rząd USA wykorzystuje Radę Bezpieczeństwa w swych egoistycznych celach, posługując się przedstawicielami krajów, wchodzących w skład bloków militarnych, w których kierownictwo stanowisko zajmują Stany Zjednoczone. Rada Bezpieczeństwa w dzisiejszym składzie nie jest w stanie wyciągnąć obiektywnych wniosków dotyczących sytuacji na Bliskim i Środkowym Wschodzie.

W zakończeniu swego listu do Eisenhowera, Chruszczow wyraża nadzieję, że rząd USA poprze propozycję zwolnienia nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ. Byłoby to pozytywny krok w kierunku osłabienia napięcia i przerywałoby on grunt, jeśli chodzi o przyspieszenie spotkania na najwyższym szczeblu.

W swych listach do premiera W. Brytanii Macmillana i premiera Francji de Gaulle'a, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR informuje szefów rządów tych państw o propozycji rządu radzieckiego, zawartej w liście do Eisenhowera. N. S. Chruszczow da je wyraz nadziei, że rządy W. Brytanii i Francji poprą radziecką propozycję zwolnienia nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

PROCEDURA ZWOŁANIA NADZWYCZAJNEJ SESJI ZGROMADZENIA OGÓLNEGO NZ

NEW YORK (PAP). — Zgodnie z artykułem 26 Karty NZ, zwolnienie nadzwyczajnej sesji Zgromadzenia Ogólnego może nastąpić albo na wniosek siedmiu spośród 14 członków Rady Bezpieczeństwa lub też na wniosek zwykłej większości, tj. 41 delegatów Organizacji Narodów Zjednoczonych. W tym drugim wypadku sekretarz generalny ONZ, Hammarskjöld, musi zapytać o zdanie delegacji wszystkich krajów.

Radzieccy turyści bawili w Łodzi

Wczoraj bawili w Łodzi 20 turystów radzieckich — włóknarzy z Iwanowo-Wozniesienska. W godzinach przedpołudniowych goście wzięli udział w spotkaniu z kierownictwem Zarządu Głównego Włóknarzy i przedstawicielami ZL TPP-R.

Następnie turyści radzieccy udali się pod Pomnik Wdzięczności w Parku Poniatowskiego, gdzie złożyli wieniec i wianuski kwiatów. Goście zwiedzili potem miasto — pokazano im łódzki Pałac Sportowy, Radoszyc i nową dzielnicę mieszkaniową na Bałutach.

Na zakończenie swojej wizyty w Łodzi, wycieczka włóknarzy radzieckich rozbiła się na grupy, które zgodnie ze swymi zainteresowaniami specjalnościowymi udaly się do ZPB im. Armii Ludowej, Łódzkiej ZPW, ZPO im. Fornalskiej, ZPDz. im. Głazewskiego i ZPJ im. Wróblewskiego w celu wymiany doświadczeń. Goście byli serdecznie podejmowani przez załogi łódzkiej zakładów pracy.

Zacięte walki w Algierii

PARYŻ (PAP). — W Algierii trwają bez przerwy krwawe starcia między wojskami francuskimi a oddziałami powstańców algierskich. Według danych dowództwa francuskiego, w toku walk w ubiegłym tygodniu zabito 707 żołnierzy algierskiego Frontu Wyzwolenia Narodowego, a 138 wzięto do niewoli.

Oficjalny komunikat, jak zwykle, nie podaje strat wojsk francuskich.

Amerycanie zamierzają wyrzucić rakietę w kierunku Księżyca

WASZYNGTON (PAP). — Dr Roy Johnson, szef programu budowy rakiet „księżykowych” przy Ministerstwie Obrony USA, oświadczył we wtorek, że nie jest wykluczone, iż pierwsza amerykańska próba wysłania rakiety w kierunku Księżyca odbędzie się w przyszłym tygodniu.

Johnson dodał, że celem eksperymentu nie będzie osiągnięcie Księżyca, lecz okrażenie go przez rakietę i sfotografowanie drugiej strony „srebrnego globu”, niewidocznej z Ziemi.

Kłęska żywiołowa nad Jelenią Górą

Trwający 10 minut huragan, który przeszedł ostatnio nad Jelenią Górą i wschodnią częścią powiatu — wyrządził poważne szkody.

Na zdjęciu: przelamane drzewo o średnicy 80 cm — na ulicy Wojska Polskiego. CAF — fot. Datz



Po 10 latach KP Chile wyszła z podziemia

NEW YORK (PAP). — Jak donoszą z Santiago de Chile, prezydent Chile, Ibañez podpisał ustawę przewidującą zniesienie tzw. „ustawy o obronie demokracji” i przywrócenie KP Chile prawa do legalnej działalności. Jak wiadomo, nowa ustawa zaaprobowała w tych dniach Senat i Izba Deputowanych chilijskiego Kongresu Narodowego.

Przywrócenie KP Chile, zdelegalizowanej 10 lat temu, prawa do legalnej działalności, jest wielkim zwycięstwem demokratycznym i patriotycznym sił kraju, które przez wiele lat prowadziły wytrwałą walkę o zniesienie „ustawy o obronie demokracji”, nazwanej przez ludność „przeklętą ustawą”.

ZE SWIATA

LONDYN. — Rząd Nigerii postanowił proklamować 2 kwietnia 1960 roku całkowitą niezawisłość kraju. Dotychczas Nigeria związana jest systemem federalnym z Wielką Brytanią.

PARYŻ. — Statek hiszpański „Cabo Raso”, który płynął do Maragli, mając na pokładzie 44 pasażerów, stanął nagłe w płomieniach i zatonął u wejścia do portu Vilagarcia de Arosa (Hiszpania). Według pierwszych doniesień 5 osób zatonęło, a los 8 jest nieznanym. Resztę pasażerów i załogę udało się uratować.

BUKARESZT. — W Konstancy odbyły się 3 sierpnia centralne uroczyste obchody Dnia Marynarki Rumuńskiej. W uroczystościach,

których głównym punktem była defilada wojskowa, wziął udział pierwszy sekretarz KC Rumuńskiej Partii Robotniczej, Gheorghiu-Dej.

BELGRAD. — Jak donosi agencja Tanjug, jugosłowiański sekretarz spraw zagranicznych wręczył we wtorek przedstawicielowi ambasady ZSRR w Belgradzie notę rządu Jugosławii.

Nota ta jest odpowiedzią na notę rządu radzieckiego z 28 czerwca br. i dotyczy sprawy anulowania kredytów radzieckich dla Jugosławii.

RZYM. — Premier i minister spraw zagranicznych Włoch, Fanfani, przybędzie w czwartek do Paryża, gdzie przeprowadzi rozmowę z premierem de Gaulle'em na temat sytuacji na Bliskim Wschodzie.

RIO DE JANEIRO. — Zapowiedziana na wtorek po południu wizyta Dullesa w jednej ze szkół w Rio de Janeiro, utrzymywanej przez siostry z funduszy amerykańskich, została odwołana. Władze policyjne oświadczyły, iż nie mogą zagwarantować Dullesowi całkowitego bezpieczeństwa.

BRUKSELA. — W pawilonie węgierskim na Expo-58 otwarta została wystawa wspólczesnej sztuki węgierskiej. Na wystawie znajdują się m. in. prace: Aurelia Herath, Istvana Szonyi, Imre Borsangi. Wystawa wzbudza tym większe zainteresowanie, iż Węgrzy wzięli niedawno na Expo pierwszą nagrodę w dziedzinie rzeźby.

Komunikat „totka”

Totalizator Sportowy zawiadamia, że w 15 zakładach pikarskich z dnia 3 sierpnia 1958 r. stwierdzono: 2 rozwiązania bezbłędne (17 trafień) — wygrane po zł 81,767, ok. 40 rozwiązań z 1 błędem (12 trafień) — wygrane po zł 4,083, ok. 517 rozwiązań z 2 błędami (11 trafień) — wygrane po zł 315, ok. 3,900 rozwiązań z 3 błędami (10 trafień) — wygrane po zł 41.

W 3 zakładach „Szczęśliwej 7” stwierdzono: 26 rozwiązań z 5 trafieniami — wygrane po 430 zł, ok. 400 rozwiązań z 4 trafieniami — wygrane po 69 zł.

Wygrane za 3 trafienia wynoszą poniżej 10 zł i nie będą wypłacane.

W konkursie Toto-Lotek z 3 bm. stwierdzono: 4 rozwiązania z 5 trafieniami premiovymi (z dodatkową dyscypliną) wygrane po zł 226,057, 54 rozwiązania z 5 zwykłymi trafieniami wygrane po zł 16,744, 3,905 rozwiązań z 4 zwykłymi trafieniami wygrane po zł 540, 80,979 rozwiązań z 3 zwykłymi trafieniami wygrane po zł 16.

Po spotkaniu Chruszczow - Mao Tse-tung

Jedność obozu socjalizmu podkreśla „Prawda” w swym artykule wstępnym

MOSKWA (PAP). — W związku ze spotkaniem Chruszczow - Mao Tse-tung, radziecki dziennik „Prawda” zamieścił artykuł wstępny, w którym omawia znaczenie rozmów przeprowadzonych w Pekinie oraz sformułowane we wspólnym komunikacie wytyczne polityki pokojowej.

„Prawda” wskazuje na jedność łączącą oboje mocarstwa socjalistyczne oraz zadowolenie i entuzjazm, z jakimi przyjęto został w Związku Radzieckim i ChRL i w innych krajach socjalistycznych komunikat o spotkaniu obu mężów stanu.

Prowadząc konsekwentnie politykę pokoju — pisze dziennik — swój potężny głos w jego obronie podniosły dwa wielkie mocarstwa — Związek Radziecki i Chińska Republika Ludowa... Komunikat o spotkaniu N. S. Chruszczowa i Mao Tse-tunga jeszcze raz przypomina, że na straży pokoju, wolności i niepodległości narodów stoi teraz cały obóz państw socjalistycznych, silnych swoją potęgą ekonomiczną, jednością i zespoleniem. Dużą rolę w walce o pokój odgrywa również Indie, Indonezja, Zjednoczona Republika Arabska i inne państwa i narody Azji, Afryki, Ameryki i Europy, opowiadające się za pokojowym współistnieniem. Siły pokoju wszędzie wzrosły.

sci i zwartości — pisze „Prawda” — jest przyjaźń dwóch wielkich narodów krocząca drogą socjalizmu — narodu chińskiego i radzieckiego.

Artykuł wskazuje dalej, że uczestnicy spotkania w Pekinie stwierdzili całkowitą zgodność swych poglądów w ocenie zadań stojących przed Komunistyczną Partią Związku Radzieckiego i Komunistyczną Partią Chin.

„Prawda” przypomina, że ZSRR i ChRL postanowiły zapewnić dalszy rozwój wszechstronnej współpracy między oboma krajami i jeszcze bardziej umocnić jedność obozu socjalistycznego.

Dni Kultury Polskiej na Ukrainie

MOSKWA (PAP). — W piątek, 8 bm., rozpoczynają się na Ukrainie Dni Kultury Polskiej.

Dni zainaugurują uroczyste skandania w Kijowie, gdzie wystąpi Państwowy Zespół Pieśni i Tańca „Mazowsze”. Do udziału w imprezach zaproszeni zostali też przedstawiciele polskiej literatury i sztuki.

Dni Kultury Polskiej na Ukrainie trwać będą do 18 sierpnia. W miastach i wsiach Ukrainy zorganizowane zostaną w tym czasie wieczornice i odczyty publiczne, poświęcone tematyce polskiej.

W Kijowie, Lwowie, Charkowie i Stałino odbędzie się festiwal filmów polskich.

Strajk w Meksyku unieruchomił koleje i telegraf

NOWY JORK (PAP). — Od trzech dni trwa w Meksyku powszechny strajk kolejarzy. Wybuchł on na tle konfliktu między Ministerstwem Pracy a kierownictwem związku zawodowego kolejarzy. Władze aresztowały około 100 przywódców związkowych.

Rząd uznał strajk za nielegalny. Wszystkie stacje kolejowe są opuszczone wojskiem. Komunikacja kolejowa jest sparaliżowana. W kilku miejscowości doszło do starć między oddziałami wojskowymi a strajkującymi. Na znak solidarności z kolejarzami do strajku przyłączyli się telegrafici. Również łączność telefoniczna zamarła w całym kraju.

Grzywny i areszt dla chuliganów

Wczoraj Kolegium Orzekające DRN Śródmieście, stosując postanowienia nowej ustawy o zwalczaniu chuliganstwa, ukarało następujące osoby:

Feliks Kiełczewski, zam. w Łodzi przy ul. Włókniarskiej 12, Janinę Kiełczewską,

zam. przy ul. Obrońców Stalingradu 25, Alicję Nowak, zam. przy Al. 1 Maja 32, Marię Szubert, zam. w Wiśniowej Górze w Domu Starców, Sabinę Lisocką, bez stałego miejsca zamieszkania, i Janinę Haraburdę, zam. ul. Pabianicka 8. Zostali skazani oni na 3 miesiące aresztu.

Krystyna Kiełczewska, zam. w Łodzi przy ul. Obrońców Stalingradu 25, otrzymała karę 2 miesiące aresztu, Henryk Lisiecki, zam. przy ul. Obr. Stalingradu 25, skazany został na karę pieniężną w wysokości 1000 zł z zamianą na 3 mies. aresztu i St. Lisiecki, zam. przy ul. Obr. Stalingradu 25, na karę pieniężną w wysokości 500 zł z zamianą na 50 dni aresztu.

Radio i telewizja

ŚRODA, 6 SIERPNIA

15.30 Aud. dla dzieci starszych „Biekitna szafeta”. 16.00 Wiadomości. 16.05 (L) Pieśni kompozytorów hiszpańskich. 16.20 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. orkiestry mandolinistów LRPR p. d. Edwarda Ciukczy. 16.45 „Arianie polscy”. 17.02 (L) „Pieszko i różnie przez Jugosławie” — felieton. 17.20 (L) Kalendarz muzyczny. 18.10 (L) Łódzki dziennik radiowy. 18.30 Wiadomości. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 Dojności i pieśni ludowe. 19.40 (L) „Strofy poetów” — wiersze Wacława Mrozowskiego. 20.00 Dziennik wieczorny. 20.23 Kronika sportowa. 20.45 Wiersze satyryczne. 21.00 Koncert Chopinowski. 21.30 Pehym głosem o sprawach młodzieży. 21.55 Gra Orkiestra Tanezna PR. 22.30 Wolna Trybuna Literacka. 22.45 „Nasze wspomnienia koncertowe”. 23.15 Muzyka taneczna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA Środa, 6 sierpnia

19.20 „Sport młodych” (W). 19.30 Repertarz telewizyjny pt. „Operacja N” (W). 20.00 Dziennik telewizyjny (W). 20.50 Film fabularny pt. „Mussorgski” prod. radz. dozwolony od lat 14 (W). 22.00 Inscenizacja własna pt. „Mur” wg J. P. Sartre’a w reż. Zbigniewa Kuźmińskiego (L).

Dzisiaj w telewizji

To będzie dobre widowisko... Łódzka telewizja nada dzisiaj o godzinie 22 widowisko pt. „MUR”. Będzie to adaptacja powieści tytułowej z tomu głośnych opowiadań Jean Paul Sartre’a, wydanych przed kilku miesiącami nakładem „Czytelnika”.

W adaptacji przygotowanej przez Henryka Jakóbczyka w rolach głównych wystąpią: Ludwik Benoit, Janusz Jaroń, Leon Niemczyk, Jerzy Kowalski, Krzysztof Ziemiński i Eugeniusz Stawowski. Widowisko reżyseruje Zbigniew Kuźmiński.

Wagony sypialne do Bułgarii i CSR Nowy rozkład jazdy pociągów międzynarodowych

WARSZAWA (PAP). W dniach 28 lipca do 5 sierpnia br. odbyła się w Warszawie — zorganizowana przez Komitet transportu kolejowego (OSZD) — konferencja, na której przedstawiciele kolei i biur podróży Bułgarii, Chin, Czechosłowacji, Korei, Mongolii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR rozprawiali nad zagadnieniami komunikacji pasażerskiej między krajami socjalistycznymi.

Niektórzy chłopcy już zrealizowali roczny plan dostaw zboża

POZNAŃ (PAP). — 4 bm. do punktu skupu GS w Brudzewie zajęli furmanki 23 chłopów ze wsi Galew, pow. Turek, którzy w tym dniu zrealizowali całkowicie roczny plan dostaw zboża.

Idąc za ich przykładem, następnego dnia (5 bm.) — wszyscy gospodarze z sąsiednich Chrabalic w tej samej gromadzie, rozpoczęli odstawę zboża, chcąc również jak najszybciej wykonać roczny plan dostaw.

Zawaliły się rusztowania z 30 osobami Pięć osób zabitych

LUBLIN (PAP). — 4 bm. zdarzył się w kościele w Tyszowcach (pow. Tomaszów Lubelski) tragiczny w skutkach wypadek. W czasie prac remontowych zawaliły się nagle rusztowania, na których znajdowało się ponad 30 mieszkańców Tyszowic i okolicznych wsi, pracujących przy odnawianiu wnętrza kościoła. 5 osób w tym 4 kobiety i jeden mężczyzna poniosło śmierć na miejscu. 25 osób doznało poważnych kontuzji.

Stan zdrowia kilku ofiar wypadku budzi poważne obawy.

Według pierwszych relacji, przyczyną zawalenia się rusztowań, była ich wadliwa konstrukcja oraz brak fachowego nadzoru ze strony rady parafialnej, która wspólnie z miejscowym proboszczem kierowała pracami remontowymi.

Złośliwe kawały nie ustają

— Halo, czy to Pogotowie? — Tak. — Proszę niezwłocznie przyjechać na ul. Limanowskiego 28. Z II piętra wyleciał na bruk człowiek. Nazywa się Symfonion Majewski...

Po tym telefonie dyspozytor łódzkiego Pogotowia Ratunkowego niezwłocznie wysłał karetę. Gdy lekarz i sanitariusz przybyli na miejsce, nie znaleźli nikogo, kto by wyleciał z okna.

Udał się więc do mieszkania nr 28, gdzie Symfonion Majewski... pijany jak bela, spał w łóżku.

Jest to jeszcze jeden typowy wypadek złośliwego żartu. Ponieważ obecnie kolegia orzekające otrzymały większe pełnomocnictwa i mogą w stosunku do tego rodzaju wykroczeń, graniczących z chuliganstwem, stosować wyższe wymiary kar pieniężnych, a nawet areszt — domagamy się surowego ukarania sprawców złośliwego „kawału”

Kraju

PRZED 19 ROCZNICĄ „KRWAWEJ NIEDZIELI”

Z inicjatywą zarządu bydgoskiego okręgu ZBOWiD rozpoczęły się na Pomorzu przygotowania do obchodów związanych z 19 rocznicą ucieczki pamięci ofiar „krwawej niedzieli” — 3 września 1939 r. w Bydgoszczy.

W związku z rocznicą otwarta zostanie w stolicy Pomorza wystawa dokumentarna, ilustrująca ogrom zbrodni hitlerowskich.

ROZWIJA SIĘ HODOWLA BAZANTÓW

W woj. poznańskim rozpoczęto od ub. roku na większą skalę hodowlę bazantów — ptaków należących dawniej do rzadkości, a niedługo żyjących licznie w lasach i na polach Wielkopolski.

Ptaki te są, jak wiadomo sprzymierzeńcami rolników w walce ze stonką ziemniaczaną.

Obecnie istnieje w woj. poznańskim 5 dużych ferm bazantów.

W Waszyngtonie i Londynie myśli się o tym, jakby oszukać czujność narodów, aby uzyskać na czasie i przegrupować siły do nowego ataku przeciwko na rodem arabskim. Właśnie temu celowi — konkluduje „Prawda” — służy podróz Murphy’ego.

KAIR (PAP). — Specjalny wysłannik prezydenta Eisenhowera, Robert Murphy, opuścił we wtorek Bejrut i przybył do Kairu.

Przed wyjazdem z Bejrutu oświadczył on przedstawicielom prasy, iż zapatrjuje się „dość optymistycznie” na rozwój sytuacji w Libanie. Stwierdził, iż w rozmowach z sąsiadami zachodnimi i wschodnimi.

O ile zostanie wprowadzony dodatkowo — co nie zostało jednak definitywnie zaakceptowane w czasie trwania konferencji — pociąg motorowy Berlin — Warszawa — Moskwa (Leningrad), którego szybkość obliczana jest na 110 km na godz., uzyskamy szybkie połączenie z sąsiadami zachodnimi i wschodnimi.

Ostrożnie z maszynami w ruchu

Wczoraj, w godzinach wieczornych, w ZPW im. Reymonta miały miejsce dwa przykre wypadki. Około godz. 20, robotnica H. Kosmowska czyszczyła w biegu maszynę, która urwała jej palec prawej ręki.

W dwie godziny później, podobny wypadek zdarzył się pracującemu na zgrzeblarce Z. Kolińskiemu. Manipulując przy maszynie, doznał on uszkodzenia palców prawej ręki. Poszkodowanych zabralo Pogotowie.

Jak nas informuje dyrekcja zakładu i instruktor BHP, przyczyną wypadków nie zostały jeszcze ustalone. Obie maszyny były dostatecznie zabezpieczone, a pracujący na nich robotnicy przeszkoleni. Przypuszcza się, że winni tym wypadkom byli sami pracownicy, którzy nie zważając na bezpieczeństwo, manipulowali przy maszynach, będących w ruchu. (zw)

Muzeum zawiadamia

Dyrekcja Muzeum Sztuki w Łodzi komunikuje, że w dniach od 7 sierpnia do 1 września włączanie, galeria Muzeum Sztuki, ze względu na bieżące remonty będzie zamknięta.

Zmiana tras „21” i „22”

Zakończono już roboty kana licacyjne na ul. Kilińskiego pomiędzy ul. 8 Marca a Przybyszewskiego. W związku z tym od dnia 10 sierpnia nastąpi zmiana tras tramwajów „21” i „22”.

Tramwaje nr „21” wracają na dawną swą trasę, a więc z Zabieńca — ul. Limanowskiego, Al. Kościuszki, Mickiewicza, Główna, Kilińskiego, Przybyszewskiego do Tatrzańskiej.

Trasa linii „22” wydłużona zostaje do Placu Niepodległości. Do czasu zupełnego zakończenia prac na ul. Kilińskiego „22” ze Stoków kursować będzie: Telefoniczną, Nowotki, Sterlinga, Narutowicza, Zieloną, Al. Kościuszki, Główną, Kilińskiego, Przybyszewskiego do Placu Niepodległości. (s)

Groźby zawiodły, czas na umizgi...

Jaki był cel wizyty Roberta Murphy’ego w Bagdadzie

MOSKWA (PAP). — W artykule pt. „Dymna zasłona dyplomacji amerykańskiej” wtorkowa „Prawda” komentuje wizytę specjalnego wysłannika prezydenta Eisenhowera, Murphy’ego, w Bagdadzie. Dziennik stwierdza, iż polityka „demonstracji siły” na Bliskim i Środkowym Wschodzie okazała się nie wystarczającą i w związku z tym dyplomacja amerykańska zmuszona była uciec się do manewrów. Jednym z nich była niedawna wizyta Murphy’ego w Bagdadzie.

Wspominając o oświadczeniu Murphy’ego, iż „Irak jest bez wątpienia zdecydowany działać całkowicie samodzielnie”, „Prawda” pisze: „I jak tu pogodzić te słodkie słowa z niedawnymi groźnymi oskarżeniami, jakoby przewrót w Iraku był „inspirowany z zewnątrz”, jakoby Irak padł ofiarą agresji pośredniej? Odpowiedź może być tylko jedna. Narody świata powstrzymały rękę imperialistów.

Stany Zjednoczone i W. Brytania doszły do wniosku, że swych pierwotnych planów przewidujących zdławienie rewolucji irackiej nie mogłyby obecnie zrealizować. USA i W. Brytania starając się uratować swój prestiż, uznały Republikę Iracką i umizgują się do niej. Ale są to tylko nowe manewry.

W Waszyngtonie i Londynie myśli się o tym, jakby oszukać czujność narodów, aby uzyskać na czasie i przegrupować siły do nowego ataku przeciwko na rodem arabskim. Właśnie temu celowi — konkluduje „Prawda” — służy podróz Murphy’ego.

KAIR (PAP). — Specjalny wysłannik prezydenta Eisenhowera, Robert Murphy, opuścił we wtorek Bejrut i przybył do Kairu.

Przed wyjazdem z Bejrutu oświadczył on przedstawicielom prasy, iż zapatrjuje się „dość optymistycznie” na rozwój sytuacji w Libanie. Stwierdził, iż w rozmowach z sąsiadami zachodnimi i wschodnimi.

O ile zostanie wprowadzony dodatkowo — co nie zostało jednak definitywnie zaakceptowane w czasie trwania konferencji — pociąg motorowy Berlin — Warszawa — Moskwa (Leningrad), którego szybkość obliczana jest na 110 km na godz., uzyskamy szybkie połączenie z sąsiadami zachodnimi i wschodnimi.

W Waszyngtonie i Londynie myśli się o tym, jakby oszukać czujność narodów, aby uzyskać na czasie i przegrupować siły do nowego ataku przeciwko na rodem arabskim. Właśnie temu celowi — konkluduje „Prawda” — służy podróz Murphy’ego.

KAIR (PAP). — Specjalny wysłannik prezydenta Eisenhowera, Robert Murphy, opuścił we wtorek Bejrut i przybył do Kairu.

Przed wyjazdem z Bejrutu oświadczył on przedstawicielom prasy, iż zapatrjuje się „dość optymistycznie” na rozwój sytuacji w Libanie. Stwierdził, iż w rozmowach z sąsiadami zachodnimi i wschodnimi.

Wzajemna pomoc i współpraca w dziedzinie naukowo-technicznej przynosi korzyści zarówno Polsce jak i CSR

PRAGA (PAP). — W dniach 23 lipca do 2 sierpnia br. odbyło się w Pradze posiedzenie polsko-czechosłowackiej komisji współpracy naukowo-technicznej. Na zakończenie obrad podpisany został protokół, określający zakres dalszej wymiany doświadczeń w wielu gałęziach gospodarki obydwu krajów.

Polska na mocy tego protokołu otrzyma od Czechosłowacji pomoc przede wszystkim w zakresie technologii produkcji kalcynowanego, sublimacji kwasu salicylowego, lekkich materiałów produkowanych w oparciu o polichlorek winylu, ogniw galwanicznych, pieców rotacyjnych oraz urządzeń do aglomeracji.

Obie strony przekazały sobie nawzajem podczas posiedzenia szereg dalszych wniosków dotyczących współpracy naukowej i technicznej. Rozmowy przebiegały w duchu przyjaźni i wzajemnego zrozumienia.

Nowe dystynkcje i mundury kolejarskie

WARSZAWA (PAP). — Od 1 września br. obowiązować będą na PKP nowe wzory dystynkcji służbowych. Nowe oznaczenia stanowiącym nosić będą na kołnierzykach mundurów, a nie — jak dotychczas — na naramiennikach.

W pierwszym „złucie” nowe dystynkcje otrzymają pracownicy służby eksploatacyjnej, a następnie wszyscy kolejarze obowiązani do pełnienia służby w umundurowaniu.

Z początkiem przyszłego roku wszyscy kolejarze zostaną zaopatrzeni w sztyt według nowego wzoru, granatowe mundury z wykładanymi lub stojącymi kołnierzykami (do wyboru) oraz w okragłe, miękkie czapki.

wie z nowoobranym prezydentem Libanu, Szehabem, poruszono sprawę wycofania wojsk amerykańskich, jednakże nie można jeszcze ustalić daty, kiedy to nastąpi. Murphy podkreślił, iż wojska amerykańskie opuszczą Liban, jeśli zażąda tego rząd libański.

Murphy wyraził zadowolenie z rozmów, jakie przeprowadził z przedstawicielami nowego rządu irackiego i dodał, iż w Kairze konferować będzie z prezydentem Naserem prawdopodobnie już wkrótce.

KAIR (PAP). — Jak donoszą z Bejrutu, tysiąc żołnierzy amerykańskich wyładowało we wtorek w Libanie. Ogółem liczba wojsk amerykańskich na terytorium tego kraju wynosi obecnie 14.500 żołnierzy.

Łódzka Starówka otrzymała nową restaurację

Wczoraj w godzinach popołudniowych nastąpiło otwarcie restauracji „Arkadia” przy ul. Jakuba na Starym Mieście. Jak już niejednokrotnie pisaliśmy, lokal ten był przerabiany i przebudowywany przez kilka lat.

Łódzka „Starówka” otrzymała wreszcie piękną, reprezentacyjną restaurację na około 200 ludzi.

Zapleczka i magazyny tego lokalu są imponujące. „Arkadia” posiada najnowocześniejsze urządzenia chłodnicze — trzy kamery lodowne.

W otwarciu uczestniczył wiceprezident Zarządu PRN — E. Wróblewski.

W najbliższym czasie powstanie tu również piękny taras przed wirtymami lokalu. (s)

Zmarł Władysław Pawlak

Nielatwe było życie Władysława Pawlaka — nietatwa jego droga pisarska; można by o nim napisać powieść podobną w typie do „Martina Edena” Londona.

Jako dziecko i młody człowiek nieraz zaglądał nędzy w oczy. Miał różne zawody, pracował ciężko fizycznie, a równocześnie kształcił się. Ulatentowa ten samouk zdał maturę już po 30 roku życia, ażeby potem przez rok studiować na uniwersytecie. Niestety, nie było mu dane kontynuować naukę. Musiał wracać do pracy zarobkowej.

Władysław Pawlak, pisarz-robotnik, związany był mocno z lewicowym ruchem robotniczym. Był działaczem KPP, ostatnio należał do PZPR.

Zadebiutowawszy w roku 1936 powieścią „Kamienica wielkiego miasta” z kolei do roku 1939 wydał jeszcze trzy inne pozycje książkowe: „Pieńko chaluśniaków”, „Kultura dla mas” i „Wychowania dla mas”.

Po wojnie drukował w „Głosie Robotniczym” powieść osnutą również na tle swojego rodzinnego miasta — „Łódź w latach grozy”. Wkrótce też wydał nakładem Wydawnictwa Łódzkiego tom jego opowiadań „Ulca Kresowa” oraz „Wspomnienia łódzkie”.

Pogrzeb znanego i cenionego w Łodzi pisarza-robotnika odbędzie się dziś, w środę na cmentarzu żarzewskim o godz. 17.

M. J.

CARTE POSTALE

z Niemiec zachodnich

Panie Redaktorze!

W sklepach w zachodnim Berlinie, w Duesseldorfie czy Hamburgu jest ostatnio coraz więcej płyt gramofonowych z marszowymi melodiami. Starszy postawny pan z monokłem próbuje dokonać wyboru między „Preussens Gloria” a „Deutschmeistermarch”. Decyzja trudna, bo i to kusi i to nęci. Słowem — przepraszając za porównanie — „osiolkowi w żłobu dano...”. Starszy pan nabyla ostatecznie obie płyty.

Młody człowiek w mundurku prosto spod igły zakupił właśnie „Heil-Europa-Marsch”. Spodobał mu się tytuł. Koma by się taki tytuł nie spodobał! Nastrojona patriotycznie paniąka została własną przed chwilą szczęśliwą posiadaczką „Pariser Einzugsmarsch”, wykonanego przez zespół orkiestrowy berlińskiej policji. Jak to przyjemnie słuchać marsza na cześć wejścia Niemców do Paryża, gdy się wie, że brali w nim udział i dziadziusi i tatuś. Marsz „Deutschlands Ruhm” —

Dziennik Łódzki
ŁÓDŹ - Piotrkowska 96
POLOGNE

„Chwała Niemiec” wywołuje także przytępienie bardzo wzniosłych uczuć.

Kupują ludzie płyty. Pokrzepiają złołate serca. Pewna damulka w NRF wyznała, czyła wysoka nagroda pieniężna dla twórcy utworu muzycznego, który by potrafił oddać najlepiej wielkość pruskiego ducha. Można by jej zaproponować „Preussens Gloria” (melodyjka skoczna, dużo wnumerowskiej blachy i tytulik-palce liść), ale paniusia domaga się czegoś zupełnie nowego albo co najmniej jakiejś muzycznej trawestacji. A mo że by tak jakieś wariacje z „Danse macabre” w tonacji we salszej, mocarstwowej ze szczyt gólnym uwzględnieniem herbna i puzonu, które — jak wiadomo — zawsze były w Prusach w cenie.

Tyle na razie i — ścisłami dłoń.

A. P.-z.

Błyskawiczny rajd „Dziennika”



po uzdrowiskach dolnośląskich

Mamy pełnię sezonu wypoczynkowego — kuracyjnego i przepelnienie we wszystkich miejscowościach Podudecia, do których gościę się leczyc czy wypoczywać. Najpoważniejsi badacze wojennych dziejów uzdrowisk Dolnego Śląska dzielą je na trzy okresy, co dotyczy w ogóle wszystkich miejscowości o charakterze kuracyjnym, wypoczynkowym i turystycznym.

Najpierw — ogromny napływ gości i wielkie ożywienie nowego regionu w pierwszych latach powojennych. Potem szybko blask nowości gaśnie i postępuje proces wyraźnego upadku niedawnej świetności, zanik gospodarczości ze strony władz miejscowych i centralnych, zaniedbania w zakresie usług, gospodarki komunalnej, estetyki. Wreszcie ostatnich kil-

kanaście miesięcy znamionuje początki prawdziwego renesansu. Lokalne rady narodowe stają się rzeczniczkami tego renesansu. Dochodzi do głosu zrozumienie potrzeby szczególnej dbałości o szatę zewnętrzną miejscowości uzdrowiskowej — wypoczynkowych, o stan usług i zaopatrzenie handlu, systematyczne remonty pensjonatów, urządzeń komunalnych, rozbudowę urządzeń zdrojowych.

Oto zapiski z krótkiego rajdu reporterskiego.

ŁADEK - ZDRÓJ

Od pierwszych metrów przebytych po przekroczeniu granicy miasta — wzorowa czystość i porządek na ulicach. Widać wiele nowych tynków na fasadach domów. Starannie utrzymany kwiatnik obok ratusza w rynku. Błyskawiczna obsługa w małej restauracyjce w rynku (co prawda prywatnej, jak się potem dowiedziałem, ale wywierającej także zbawienny wpływ, drogą konkurencji, na sąsiadującą z nią gospodę PSS).

Ośrodek zdrojowy, leżący tuż za miastem — uderza estetyką, wprost narzucającą się dbałością o wygląd parku, kwiatników, domów kuracyjnych. Kuracjusze, znajacy Ładek-Zdrój sordez paru lat, podkreślają korzystne i poważne zmiany na lepsze. Już dzisiaj nie potrzebowałibyśmy się wstydzic pokazania Ładka gościom nawet z obcych krajów.

DUSZNIKI

Układ topograficzny, by tak to określić, swoisty: miasto stanowi osobną całość — o wyjątkowo typowym dla przedmieścia miasteczka dolnośląskiego, ośrodek zdrojowy — osobna. Zresztą duży rynek utrzymany schludnie, tu i ówdzie świeże tynki. Park zdrojowy ze wspaniałymi klombami, fontannami, kipi od natłoku kuracjuszy i wczasowiczów. Bliski termin dorocznego Festiwalu Chopinowskiego wytwarza atmosferę specyficzną, a i bez te-

go koncerty w muszli w parku ściągają rzesze wielbiciele muzyki poważnej.

POLANICA - ZDRÓJ

Tu inaczej: uzdrowisko jest po prostu w mieście. Wszystkie więc ulice — a raczej jedna, ciągnąca się wzdłuż całej Polanicy — wypełnia barwny, różnokolorowy tłum kuracjuszy, wczasowiczów, turystów, tych ostatnich zresztą najmniej, może dlatego, że PTT-K nie zdążyło z remontem swego lokalu przed sezonem i teraz dopiero na gwałt wykańcza.

Z remontami Polanica jest nieco spóźniona — dopiero teraz, w pełni sezonu, naprawia się nawierzchnie, tynkuje frontony domów, remontuje teatr i musi koncertować w parku zdrojowym. W tym roku Polanica otrzymała nowe wodociągi miejskie, w uzdrowisku oddano już do użytku część nowej kolumny, kończy się nowe oddziały lecznicze w lazienkach zabiegowych. Uzdrowisko postarało się o własny radiowęzeł, nadaje specjalny program dla kuracjuszy, przy każdym łóżku w sanatoriach — słuchawki. Jeszcze dopłosek: nowa, ładna świetlica w sanatorium „Carmen”, parę nowoutwarych kawiarenek, estetycznie urządzone lokale literatów „Pod zieloną latarnią”. I uzdrowisko, i dyrekcja funduszu wczasów jedynym głosem wołają o zapelnienie.

CIEPLICE - ZDRÓJ

Przed wszystkim — rzesze a raczej zastępy harcerzy, bowiem tutaj mieści się w pięknie odrestaurowanym pałacu centralny ośrodek szkolenia instruktorskiego. Ruch zresztą w całej miejscowości ogromny, czy ciesza świeże tynki, księgi meldunkowe uzdrowiska notują około 100-osobową grupę kuracjuszy prywatnych, kwaterujących na miejscu, a korzystających w uzdrowisku tylko z zabiegów. Liczne miejsce w uzdrowisku wkrótce powiększą dwa duże

przygotowywane do swej nowej roli.

SWIERADÓW - ZDRÓJ

Na oko trudno ocenić: większy tu ruch niż w Polanicy, czy nie? Pewne jest, że barwny, roześmiany tłum kuracjuszy i wczasowiczów przydaje i tej podsudeckiej miejscowości szczególnego kolorytu. W uzdrowisku nowości: po generalnym remoncie zakład kąpiel racoczynej, nowe urządzenie inhalacyjne, w domu zdrojowym duża kawiarnia z ponad setką stolików, nowe meble i urządzenia wnętrza w kilku sanatoriach.

SZCZAWNO - ZDRÓJ

Rododendrony już przekwitły w parku zdrojowym Szczawna-Zdroju, ale piękne, chłodne aleje parkowe ściągają nadal tysiące ludzi. W parku jest teraz inna atrakcja: teatr letni, za którego odbudowanie należało się słowa pochwały komisji zdrojowej.

Widać w starym uzdrowisku zmiany na lepsze, ale jest jeszcze wiele zaniedbań. Weźmy choćby dla przykładu pijalnię wód mineralnych. Tutaj, pod szklanym kloszem, bije „serce” źródła. Od szeregu miesięcy serduszko „nawala”. Woda wylewa się na posadzke, tworzy kałuże, które niszczą metalowe urządzenia. Codziennie z pijalni korzysta blisko tysiąc osób, codziennie ludzie ci patrzają na uszkodzone urządzenia...

I jeszcze jedno: nazwy wiltonów sanatorijskich. Czyż zamiast liter alfabetu nie można im nadać „imion”? Może ogłosić konkurs wśród kuracjuszy na te „imiona”?

Matematyk powiedziałby: sytuację w dolnośląskich uzdrowiskach charakteryzuje krzywa wstępująca. Ja nie jestem matematykiem, powiem więc po prostu: najbardziej nawet pobieżne obserwacje utwierdzają w przekonaniu, że zła passa dolnośląskich uzdrowisk minęła. To bardzo pomyślnie!

Z. Ap.

W trzy tygodnie po rewolucji

(Korespondencja z Iraku)

Bagdad, w sierpniu.

Po upływie trzech tygodni od błyskawicznej rewolucji irackiej nikt na świecie nie wątpi już o trwałości nowego republikańskiego rządu, który uznany został w tych dniach przez bezpośrednich patronów obalonego królestwa — Anglię i USA. W Bagdadzie dostać można fotografie zmasakrowanych pamiątek przez tłum znienawidzonych wczorajszych władców kraju — Nuri Saida i regenta Abdul Ilaha.

Niewątpliwie jednak rewolucja iracka była jednym z najmniej krwawych przewrotów w historii — ograniczyła się jedynie do kilku nastawianych przez rodzinę króla i premiera. Zaledwie 114 osób wtrąconych zostało do więzienia. Jednocześnie tysiące ludzi powróciło po latach do legalnego życia, więźniowie polityczni opuszczają stopniowo więzienia, a wygnancy i emigranci wracają do kraju.

W Bagdadzie obowiązuje jeszcze godzina policyjna. Wojska i samochody pancernych straża lotniska, mostów i wszystkich ważniejszych obiektów. W niedzielę opublikowano długo oczekiwana wiadomość o utworzeniu oddziałów ludowych, które u boku armii stać mają na straży bezpieczeństwa wewnętrznego i wolności kraju. Do oddziałów tych, których utworzenia od szeregu dni domagano się już w petycjach ludowych, przyjmowani będą ochotnicy i ochotniczki w wieku od 16 do 60 lat. Z wielkim uznaniem powitano również w społeczeństwie sobotnią decyzję rządu w sprawie powołania do życia we wszystkich instytucjach specjalnych komisji, których zadaniem będzie usuwanie z odpowiedzialnych stanowisk osób skompromitowanych w okresie panowania poprzedniego reżimu.

Wszystkie hotele stolicy Iraku nadal okupuje ponad 150 korespondentów zagranicznych ze wszystkich części świata. Członkowie rządu poza normalnymi zajęciami mającymi na celu przede wszystkim konsolidację władzy oraz przygotowanie planu pierwszych reform społeczno-ekonomicznych od rana do wieczora zajęci są przyjmowaniem dziennikarzy. We wszystkich wypowiedziach podkreślają oni, że Irak prowadzić będzie politykę całkowitej neutralności i przyjaźni ze wszystkimi krajami, przede wszystkim ze Zjednoczoną Republiką Arabską.

W wywiadzie udzielonym korespondentowi PAP, minister gospodarki, Ibrahim Kubba, podkreślił szerokość możliwości współpracy gospodar-

stwa Iraku z krajami Europy wschodniej.

Irak wkrócić chce na drogę intensywniejszej industrializacji i potrzebować będzie maszyn, techników i ekspertów. Utworzony został komitet międzyministerialny, którego zadaniem będzie opracowanie planu rozwoju gospodarczego. Min. Kubba wymienił następujące zadania w tej dziedzinie: szybka rozbudowa przemysłu ciężkiego, reforma rolna i likwidacja feudalizmu oraz reorganizacja handlu zagranicznego. Rząd iracki zamierza również rozpocząć wkrótce rokowania w celu zwiększenia udziału państwa w zyskach towarzystwa naftowego „Iraq Petroleum Co” z 50 do co najmniej 75 procent.

Dla każdego obserwatora jasne jest, że nowy rząd iracki cieszy się pełnym poparciem całego społeczeństwa

oprócz kilkudziesięciu feudałów zneutralizowanych przez własnych poddanych. Partie polityczne nie zostały jeszcze formalnie utworzone — jak oświadczył dziennikarzem minister informacji i propagandy, Szansal — uważa się to tymczasem za nie wskazane. W radzie zasiadają jednak obok oficerów, którzy dokonali przewrotu, przedstawiciele Frontu Narodowego, a współpracą między armią i politykami rozpoczęła się jeszcze na długo przed rewolucją. Front Narodowy utworzony został przed dwoma laty z czterech nielegalnych wówczas partii: narodowo-demokratycznej, listliqal, Baath i komunistycznej.

Jak się dowiadujemy, w ostatnich dniach odbywają się spotkania najwyższego politycznego komitetu Frontu Narodowego, poświęcone sprawie opracowania nowego programu. * B. KRUPINSKA

Tadeusz Boy-Zeleński to jeden z najświetniejszych pisarzy naszych. Miał pióro tak sprawne i tak zarazem lekkie, że czytając to, co napisał, nie odczuwał żadnego wysiłku. Jego recenzje teatralne i felietony dziś jeszcze można czytać z radością i rozkoszą.

Chołdzi więc o to, by spośród wpływów wybierać najlepsze, najbardziej twórcze i korzystne. Tak problem ten rozumiał również Boy-Zeleński.

Niedawno przeczytałem w nas spor na temat „europejskości kultury polskiej”. Ktoś słusznie zauważył, że dawne rozumienie „kultury europejskiej” dzisiaj już nie wystarcza. W wieku dwudziestym nastąpił tak ogromny rozwój kultur i cywilizacji

kim polskie i opierać się na tradycji polskiej i własnych źródłach historycznych. To jasne. Ale przecież żaden naród nie żyje w całkowitym odwymaniu od innych i każdy podlega wpływom. Mniejszym lub większym, ale podlega.

Chołdzi więc o to, by spośród wpływów wybierać najlepsze, najbardziej twórcze i korzystne. Tak problem ten rozumiał również Boy-Zeleński.

Niedawno przeczytałem w nas spor na temat „europejskości kultury polskiej”. Ktoś słusznie zauważył, że dawne rozumienie „kultury europejskiej” dzisiaj już nie wystarcza. W wieku dwudziestym nastąpił tak ogromny rozwój kultur i cywilizacji

Jan Koprowski

Przypomnienie na czasie?

narodowych, że pojęcie kultury europejskiej oznacza dziś nie tylko kraj francusko - włosko - angielsko - niemiecki, ale obejmuje cały pozostały obszar kontynentu europejskiego. Od szeregu lat obserwujemy proces scalania się kultury europejskiej, w której łączą się ze sobą najlepsze wartości Zachodu i Wschodu.

Po tych niezbędnych wyjaśnieniach i uzupełnieniach wróćmy do sprawy wpływów francuskich i niemieckich. Muszę wyznać, iż nie podzielam przekonania Boya, jakoby wpływ kultury francuskiej w Polsce mały, a już zupełnie trudno zgodzić się z tym, że wypiera ją kultura niemiecka. Tradycyjne związki między Polską i Francją utrzymują się nadal, a literatura i kultura francuska są ciągle u nas przedmiotem zachwytu i podziwu. Przejawia się to choćby w tym, że najwięcej przekładamy na polski utworów francuskich, i że więk-

szość publicystów i krytyków literackich zapamiętana jest we francuskiej literaturze.

Nie można natomiast powiedzieć, aby podobne nastawienie cechowało nas w stosunku do literatury niemieckiej. To zrozumiałe. Bezpośrednie sąsiedztwo i nieustanne na przestrzeni dziejów konflikty z Niemcami wytworzyły w naszym narodzie rozumiałość nieufność i trudno byłoby mówić o jakimś entuzjazmie dla kultury niemieckiej. Oczywiście z tym zastrzeżeniem, że dotyczy to głównie i przede wszystkim pruskiego i w ogóle nacjonalistycznego nurtu w kulturze niemieckiej, który ma ciągle (niestety) tendencje do odradzania

się. Dziś tendencje te widoczne są w państwie na zachód od Łaby. Ale nasza miłość do Francji nigdy nie była w pełni odwzajemniona. Kultura francuska jest zamknięta, nie dopuszcza wpływów obcych, jest to kultura stara i dostatecznie samodzielna, by uznać to za konieczne. W jeszcze większym stopniu cechuje to Anglię. Literatura nasza nigdy nie mogła liczyć na szersze zainteresowanie we Francji. Nawet nasi laureaci Nobla: Sienkiewicz i Reymont, nie byli we Francji popularni.

Interesowano się natomiast nimi w Niemczech. „Chłopi” Reymonta zrobili na rynku niemieckim karierę. Ale nie tylko „Chłopi”. Również utwory Sienkiewicza, Prusa, nawet tak trudnego dla cudzoziemców Żeromskiego, Niemcy zawsze interesowali się literaturami obcymi w stopniu znacznie przewyższającym Francję i Anglię.

Z krajów środkowo- i wschodnio-

europejskich interesowała trwale Anglię i Francję jedynie Rosja, a Dostojewski i Tolstoj wywarli ogromny wpływ na literaturę zachodnio-europejską. Wpływ Dostojewskiego zresztą jest do dziś żywy i aktualny na Zachodzie. W kręgu dostojewszczyzny powstało i wciąż jeszcze powstaje wiele utworów i książek.

Obecnie przeżywamy okres żywego zainteresowania Polską i jej kulturą w krajach zachodnich. Wiąże się to z pewnością ze wzrostem znaczenia, jakie kraj nasz zaczyna nabierać w życiu politycznym Europy. Jest to niewątpliwie powód do radości. Najważniejsze jednak jest to, by okres ten wykorzystać do szerokiego spularyzowania naszej kultury. W dziedzinie zainteresowania naszą literaturą na Zachodzie przodują jednak Niemcy. Najwięcej tłumaczy się utworów polskich w NRD (ostatnio wspaniałe wydanie „Nocy i dni” Marii Dąbrowskiej), ale i w NRF przekłada się znacznie więcej niż we Francji i Anglii razem wziętych. Taką jest obiektywna prawda i nawet sam Boy nie mógłby tego nie uznać.

Lecz fakt ten nie przesłoniłby Boyowi Francji, którą kochał i której wpływy kulturalne na nas uważał po prostu za zbawienne. Życie po drugiej wojnie światowej jest jednakże o wiele bardziej skomplikowane niż w okresie międzywojennym. I dziś, jak sądzę, nie można ograniczyć się tylko do tego, by czerpać z jednego kraju. To, co dobre, trzeba brać wszędzie, a złe trzeba odrzucać wszędzie, również w umiłowanej Francji.

Proponuję następujący katalog cnot zasługujących na „aneksję”. Należy wziąć: od Rosjan — rozmach i śmiałość, od Anglików — wiarę we własne siły, od Francuzów — jasność myśli i dowcip, od Niemców — pracowitość, solidność i gruntowność, od Czechów — rozsądek.

Cnoty te należy zaprawić naszym temperamentem romantycznym, przepocić w tygu energii i zapału i wówczas staniemy się świadkami cudu: z oliwianych instynktów zrodzą się złote charaktery.

Weekendy łodzian

Istniała niestudna opinia, że łodzianie niechętnie wyjeżdżają na tzw. weekendy.

Kłam takiemu pogładowi za daje tegoroczny sezon, a szczególnie ostatnia sobota. Potężny ruch jaki panował na łódzkich dworcach kolejowych i autobusowych był dowodem że łodzianie gremialnie opuszczają swe miasto na soboty i niedziele.

Oczywiście najbardziej uczęszczana jest trasa do Spawy i Inowłódza. Spawa z roku na rok pięknieje. W bieżącym sezonie wczasowym otwarto tu nowoczesną kawiarnię-dancing, której od lat brakowało w tym uroczym ośrodku wczasowym. Przeniesiono również do eleganckiego i centralnie położonego budynku administracji domów FWP w Spale. Wśród starannie, jak zwykle uporządkowanych alejek, spacerują mieszkańcy nie tylko Łodzi, lecz Katowic, Warszawy a nawet Gdańska i innych miast.

O kilka kilometrów dalej znajduje się Teofilów, gdzie w domkach campingowych PTT-K można przenoćować i ewentualnie zjeść obiad na miejscu. Teofilów w soboty i niedziele tętni życiem niemniej od Spawy. W br. mieści się tu kolonia 120 dzieci pracowników MHD.

Naturalne właściwości terenu: rzeka, las itp., to jeszcze trochę mało. Trzeba teren ten obić pewną organizacyjną opieką. Np. dobrze byłoby, aby PTT-K dostarczyło większej ilości kajaków, 9 sztuk dla setki chętnych — to kropka w morzu. Wypożyczający je, ob. Kowalczyk, nie mo że sobie dać rady z wieloma amatorami tego sportu. Łódzki Oddział PTT-K powinien znaleźć fundusze na ten sprzęt. Przydałby się również na plaży jakiś kiosk. Dotychczas bowiem po papierosy czy orzechy trzeba chodzić aż do Spawy.

Dlaczego pracownicy ZWAT telefonowali o 2 w nocy?

W nocy zadzwonił telefon w prywatnym mieszkaniu jednego z dziennikarzy naszej gazety. Dzwonili robotnicy bakielciarni ZWAT. Prosimi, aby przyjechać do nich i zobaczyć, jakie mleko daje im się do picia. Dziennikarz odwiedził bakielciarnię, ale nie w nocy. Zanim wybrał się do ZWAT, w redakcji znalazła się już próbka „nocnego” mleka, zupełnie skwaszonego i białalny list o wizycie.

A oto, jaki widok przedstawił się oczom dziennikarza, który w towarzystwie przewodniczącego rady zakładowej, Joachima i technika bhp, Millera, zwiędził bakielciarnię. W pomieszczeniu obok wtryskarek znajdują się szafka do przechowywania mleka. Szafka brudna, obok niej jakieś naczynie ze skwaszonymi zlewkami, wokół roje much. O krok dalej kosz ze śmieciami i szafka na ubrania. Tuż obok czarny,

brudny stół i takiej samej czystości dwie ławki. Dopiero przy nas przyszła sprzątaczką zmywać szafka, które wody i mydła nie widziały na pewno bardzo długo.

— Proszę pani — mówił jeden z robotników — u nas, w zakładzie, jest tylko mleko. Czyżby nie można pokryć nim stołu? Czy nie można by częściej myć szafek? Jak w takiej temperaturze i w takich warunkach sanitarnych może nie kwasieć się mleko?

— A gdy skwaś się mleko, to co pijecie? — pytam.

— Nic. Bo przeważnie nie ma. Kawy się nie przygotowuje. To, co dostarcza się na drugą zmianę, przy upale, robotnicy wypijają już po południu. Na noc z reguły nie pozostaje już ani kropli.

Stwierdził, że robotnicy mówili prawdę. W kuchni, o godz. 13.30, przygotowana była banka kawy dla zmiany popołudniowej. O nocnej zmianie — nikt nie myślał. A przecież przerosło o to radę zakładową nie dalej jak przed dwoma tygodniami. Nieraz też interweniowano u kierownika bakielciarni.

Kierownik na nasze pytanie — czy wie o tej sytuacji — odrzekł zupełnie spokojnie, że tak. Mleko zazwyczaj wypija zmiana popołudniowa — stwierdził. Co zrobił, aby zmienić coś w tej sytuacji? — Nic tu się nie da zrobić — brzmiała odpowiedź.

Oburzające jest takie stanowisko. Niestety, zarówno behapowiec jak i przewodniczący rady zakładowej rozmawiali początkowo podobnie. — Nie ma rady, aby mleko nam się nie kwasilo — powtarzali z uporem. — Kupcie lodówkę — podsunęliśmy myśl. Ba, ale skąd wziąć pieniądze? — Przechowywać mleko przynajmniej w chłodnym miejscu. — No, tak, ale gdzie? — Gotujecie przynajmniej więcej kawy. — O, to nie taka prosta sprawa. Stółka nie da rady...

Dopiero w końcowej rozmowie, w gabinecie dyrektora zakładów, padły przyczynienia: od dziś postaramy się dostarczyć do bakielciarni na noc dwie banki kawy i zabezpieczyć mleko przed skwaszeniem, wlewając je do czysto wymytego termosu, lub stawiając je na lodzie.

— Gdyby robotnicy przyszli z tym do mnie, znalazłbym wyjście — powiedział nam dyrektor ZWAT. — Dlaczego zaalarmowali was?

Ze przyszli z tą sprawą do gazety, to sprawa ich zaufania do nas i przeświadczenia, że im się pomożemy. Ze nie poszli najpierw do dyrektora, może niestudnie, ale to na pewno też m. in. sprawa zaufania.

Tak się składa, że w krótkim czasie problemy higieny pracy w ZWAT po raz drugi wchodzi na łamy naszej gazety. Pisaliśmy przecież niedawno o zaniedbaniach w nowouruchomionym oddziale ZWAT przy ul. Piramowicza. Jak się orientujemy, dotychczas w oddziale tym nie ma jeszcze odpowiedniej wentylacji. Wydaje się, że dyrekcja, rada zakładowa oraz komórka bhp w tych zakładach winna wyciągnąć z tego odpowiednio wnioski. A w każdym razie zagadnieniu bhp poświęcić w najbliższym czasie więcej uwagi i troski.

WACŁAWA KASPRZAK

Warzyw pod dostatkiem

Jak nas informuje dyrekcja przedsiębiorstwa „Warzywa i Owoce”, w sklepach łódzkich warzyw jest pod dostatkiem. Ceny ich wykazują wyraźną tendencję zniżkową.

Ziemiaki kosztują obecnie 1.50, ogórki od 40 gr do 1.80 zł, marchew i buraki 3 zł, a cebula, której już nie brakuje 8 zł. W dniu wczorajszym, cena malin wynosiła 14 zł. Nie ma ich w sprzedaży zbyt dużo, a cena jest dość wysoka. Wiśnie kosztują 8 zł, fasola 6 zł, a pomidory od 16 do 20 zł.

Do Łodzi nadejdzie w tym miesiącu transport brzoskwiń i arbużów z Bułgarii i Jugosławii.

Otrzymamy ponadto jeszcze jeden transport cytryn.

(kn)

Listy do redakcji

W imieniu klientów „Dietetycznej”

LIST OTWARTY DO DYREKTORA LZG-ZACHÓD
Panie Dyrektorze! Już od czterech miesięcy stołuję się w podległej Panu restauracji „Dietetyczna” przy ul. Zielonej. Będę to musiał robić jeszcze przez kilka tygodni, ale zanim odejdę, chciałbym powiedzieć parę słów na temat tej placówki.

Nie wiem, czy bywa Pan często w „Dietetycznej” restauracji przeznaczonej dla ludzi zmuszonych do stosowania diety, a więc chorych. Nie wiem więc, czy Pan wie o sie dzieje z człowiekiem, któremu w lipcowy upał podają w „Dietetycznej” gorące zupy owocowe, podczas gdy jednocześnie w te same upalne dni nie możemy otrzymać tu szklanki zsiadłego mleka.

Chciałbym też, aby wyjaśnił ktoś nam, bywalcom „Dietetycznej”, dlaczego wszystko, nie wyłączając zup owocowych, jest hojnie przyprawione szczyptkami i dlaczego w diecie wiatrowej prawie bez przerwy panuje mostek cieliwy w potrawce z ryżem, choć jak wiadomo, ryż powoduje pewne komplikacje trawienne dla osób chorych na watołbę.

Z zarzutami tymi chciałem zapoznać Pana Dyrektora wcześniej poprzez książkę życzeń i zażaleń, ale nie dostąpiłem nigdy tego zaszczytu, bo nigdy nie było pana kierownika, u którego jest ona na przechowaniu. Poza tym chciałbym zakomunikować Panu, Dyrektorze, że nam, klientom „Dietetycznej” wydaje się, iż placąc tak wysokie ceny za posiłki, powinniśmy otrzymywać większy wybór dań, i że sala w takiej reprezentacyjnej placówce powinna być lepiej wentylowana. Chyba stać na to LZG. Liczę na szybkie wyjaśnienie trapiących mnie wątpliwości.

M. Obarski.

Oj, ta poczta!

Łodzianie nie lubią spędzać urlopu bez łódzkich gazet. Toteż chętnie korzystają z usług „Ruchu”, który rozpoczął w bieżącym roku wysyłkę czasopism na wczasy. Jednak te pozytywne i z dawna postulowana przez czytelników inicjatywy zupełnie wypacza prowincjonalna poczta.

W połowie lipca drukowaliśmy np. list ob. Wiśniewskiego, spędzającego wczasy w Ciechocinku. Ob. Wiśniewski otrzymał tylko 3 egzemplarze „Dziennika” i to w dwudniowych odstępach. Wina za to niedociągnięcie obarczyliśmy PUPiK „Ruch”. „Ruch” jednak jak wskazywa nadesłane do redakcji odbitki adresów, gazety wysłał. Musiały więc ginąć na cichociński poczcie.

Pracę swą lekceważy też poczta w Jarosławcu Śląskim w woj. kosiński, bo jak pisze ob. E. Korczakowa, do dnia 17 lipca nie otrzymała ona ani jednego egzemplarza „Dziennika”. Balagan panujący na wczasowych pocztach najwięcej jednak dał się we znaki uczestnikom konkursu „Dziennika Łódzkiego” i „Kulurleczy”. M. in. ob. Filutowicz, bawiący w Sobieszewie k. Gdańska, choć zamówił „Dziennik” od 10 lipca, pierwszy egzemplarz otrzymał dopiero z dnia 16, a więc już po wydrukowaniu kuponu konkursowego. Aby nie pozabawiać p. Filutowicza możliwości wygrania „Warszawy”, gazecie z kuponem wysłaliśmy z redakcyjnych zapasów. Ale przecież nie możemy tego robić stale i dlatego prosimy Wojewódzkie Zarządy Łączności w Gdańsku i Koszalinie o zainteresowanie się stylem pracy podległych im placówek.

Przy sposobności informujemy wszystkich czytelników wydających na wczasy, że pieniądze na zleconą wysyłkę gazet nie należy przysyłać do administracji „Dziennika Łódzkiego”, ale wpłacać na konto „Ruch” Łódź 7-6-579.

Jak się robi pieniądze czyli o „rolkach kasowych”

W sklepach MHD podległych Dyrekcji Artykułów Użytku Kulturalnego znajdował się do niedawna papier śniadaniowy półpergaminy w cenie 4 zł rulon. Gwarantował on, że masło z butki nie wycieknie i nie zaplamia akt służbowych, czy kieszeni.

Ostatnio jednak papier półpergaminy znikł, a na jego miejsce ukazał się inny zwykły papier — bibułka, sprzedawany w detalu po 8 zł kg, a w hurtie zapewne o wiele taniej. Papier ten jednak, jako że jest pocięty i zapakowany w 13- lub 15-dekowe paczki, kosztuje 3,30 zł. Nie trudno obliczyć, że produkcja takich śniadaniówek to zły interes i wcale nie dziwi się ob. Walerianowi X, właścicielowi wytwórni rolek kasowych i podgumowanych, (nazwisko nieczytelne, ale chyba zna je łódzki handel) z Bydgoszczy, ul. Pomorska 20, że zajął się nią.

Natomiast dziwić się naszym handlowcom, że zakupili śniadaniówki z papieru zupełnie nie nadającego się do tego celu, a secondo, że ustalili na nie tak niewspółmierną do ich wartości cenę.

Nabywca śniadaniówek H. K.

Instytucje wyjaśniają.

Po przebudowie sieci zwycięży żarówka

W odpowiedzi na list ob. Tymy, zamieszczony w „Dzienniku Łódzkim” w dniu 7 czerwca pt. „Żarówka kontra lampa”, w którym autor skarżył się na spadek napięcia prądu elektrycznego w Łagiewnikach i Skotnikach, otrzymaliśmy wyjaśnienie od Zakładów Energetycznych Łódź-Miasto. Z wyjaśnienia wynika, iż Zakłady zdają sobie sprawę z tego mankamentu i pragną zapewnić odbiorcom właściwy dopływ prądu.

W tym celu w planie inwestycyjnym na rok bieżący przewidziano budowę nowych stacji transformatorowych w Łagiewnikach i Skotnikach oraz zasilających linii wysokiego napięcia. Dotychczas bowiem energia elektryczna przesyłana była na dużą odległość przewodami o zbyt małych przekrojach, co stale powodowało obniżanie poziomu napięcia. Sieć te instalowały we własnym zakresie mieszkańcy i została ona wykonana nieprawidłowo.

Mamy nadzieję, że Zakład Energetyczny Łódź-Miasto otrzyma swej obietnicy a mieszkańcy Łagiewnik i Skotnik nie będą musieli zastępować żarówki lampą naftową.

W odpowiedzi klientom

Wydziału Komunikacji Drogowej

W Wydziale Komunikacji Drogowej nigdy nie było zbyt luźno. Ostatnio jednak tłok przed okienkami wydziału stał się wprost niesamowity. Nie dziwnego. Jeśli na przykład w IV kwartale ub. roku pracownicy wydziału mieli do zarejestrowania 978 pojazdów mechanicznych, to w II kwartale br. musieli ich zarejestrować aż 3.270.

W tym stanie rzeczy — jak informuje nas kierownik Wydziału Komunikacji Drogowej — Prezydium postanowiło zwiększyć ilość etatów osobowych w wydziale, co przyczyni się niewątpliwie do rozładowania tłoku.

Jednocześnie z dniem 1 lipca wprowadzono na miejscu przyjmowanie opłat drogowych od właścicieli pojazdów mechanicznych i rowerów.

15 pracowników „Energomontażu” aresztowano

Rozzerwane ogniwa w łańcuchu złodziejsko-paserskim

Sledztwo przeciwko pracownikom „Energomontażu” (instytucja wykonująca prace w Łódzkiej Elektrociepłowni) rozpoczęło się od blagowego nadużycia, opiewającego na sumę nie więcej niż 7 tys. zł. Zmudne dochodzenie w tej sprawie, prowadzone przez Prokuraturę Rudą-Chojny przyniosło jednak nadszpejzowane efekty, w których suma 7 tys. zł urosła co najmniej do 120 tys. a za krótkimi zamiast paru osób znalazło się aż 25.

Jakiegoż to przestępstwa do puścili się pracownicy „Energomontażu”?

Otóż od lipca ub. r. do lutego br. 15 pracowników zatrudnionych przy budowie Elektrociepłowni systematycznie do konywało kradzieży blachy, rur, a nawet ogromnych kotłów parowych. Nic więc dziwnego, że w przeciągu pół roku z terenu Elektrociepłowni „zginęło” kilkaset kilogramów rury, około 18 ton blachy oraz 8 kotłów.

Spytacie — jak to się stało, przecież kotły czy rury to nie igły ani welna, które można ukryć przed bacznym okiem portierów i całego sztabu kontrolerów?

I tu należy się czytelnikom małe wyjaśnienie.

Kradzież materiałów z Elektrociepłowni była doskonale zorganizowana. Brali w niej udział niemal wszyscy zainteresowani w produkcji. A więc główny mechanik, jego zastępca, spawacze, ślusarze i oczywiście magazynier w osobie Zbigniewa Jaworskiego. Przy tak dobrze pomyślanej współpracy nie istniały kłopoty z wywożeniem (służbowymi samochodami) ogromnej ilości rur i blachy. A portierzy? Tych dało się łatwo oszukać. Wystarczyło odpowiednio sfalszować przepustkę, ewentualnie po wyjeździe za bramę wstawić na niej nową pozycję.

Z upłynianiem skradzionych materiałów też nie było żadnych trudności. Wiadomo — blacha towar atrakcyjny. Rury i blachę sprzedawano wiecej prywatnym właścicielom warsztatów ślusarskich, a kotły — w cenie 8-10 tys. zł za sztukę — ogrodnikom i chałupnikom produkującym chustki. Na leży również zaznaczyć, że kontakt z nabywcami kotłów nawiązał ślusarz „Energomontażu” Feliks Pawlak.

Takich paserów i kupców nie związanych z Elektrociepłownią było dziesięciu. M. in. Stefan Gąsiorowski (zam. ul. Profesorska 16), Antoni Zawierski (Przewodnia 6) oraz Jerzy Czarnota (Kopcińskiego 51) i Tadeusz Kaczmarek (PKWN nr 5) — współwłaściciele warsztatu ślusarskiego.

Głównymi przestępcami z „Energomontażu” są: Zbigniew Jaworski — magazynier, Norbert Grabowski — zastępca głównego mechanika, Janusz Rykert — główny mechanik oraz jego poprzednik Antoni Samel.

Jak już powiedzieliśmy, aktem oskarżenia objętych zostało 25 osób, które w obecnej chwili przebywają w areszcie. Istnieje jednak prawdopodobieństwo, iż grono ich znacznie się powiększy. W stosunku do nowych złodziei i paserów Prokuratura prowadzić będzie odrębne postępowanie.

Prokuratura prowadząca śledztwo zdołała już częściowo odzyskać rury, blachę i kotły oraz zgodnie z ustawą z 21 stycznia 1953 r. zabezpieczyła samo chód prywatny marki „Warszawa” (własność Jaworskiego) i motor z przyczepą (własność Kaczmarka). (st)

Nie należy się tym niepokoić

Łódzka Elektrociepłownia dokonana w dniach 7 i 8 sierpnia (w godzinach popołudniowych między 15 a 19) dmuchania rur ciągów wysokoprężnych. W związku z tym w okolicy Elektrociepłowni będzie poważnie zakłócony spokój, czym jednak nie należy się niepokoić.

Obiektywem po Łodzi

Co się dzieje przy ul. Piotrkowskiej 108

Ulica Piotrkowska 108. W dniu kilkanaście lat temu istniało kino „Tęcza”. Kino zlikwidowano. Okazało się bowiem, że lokal nadaje się do tego celu. No do

Odwiedziliśmy przed kilkoma dniami posesję przy ul. Piotrkowskiej 108. W końcu podwórka, lewa jednopiętrowa oficyna, w której dawniej mieściło się kino „Tęcza” — przedstawia obecnie widok godny pożalowania. Spójrzcie zresztą na zdjęcie.



Aż wierzyć się nie chce, że w samym centrum miasta znajduje się w całkowitym opuszczeniu. W tak zdewastowanym stanie budynek liczący ładnych kilkanaście izb, które można by wyremontować na mieszkania.

Gwoli ścisłości: kiedyś prze prowadzano tu jakieś roboty.

Najlepszym, choć nie bardzo chlubnym, tego dowodem są po zastawione na pastwę losu worki z cementem. Przez wybita szyba na parterze udało się na szemu fotoreporterowi zrobić to zdjęcie.



Foto: L. Olejniczak

Komunikat TPP-R

Zarząd Dzielnicy Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej Łódź-Staromiejska prosi przewodniczących Kół TPP-R z terenu dzielnicy, o przybycie dziś, dn. 6. VIII. 1958 r., godz. 14.45, na naradę poświęconą o-mówieniu aktualnych zadań pracy Towarzystwa.

Narada odbędzie się przy ul. Narutowicza 28.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Milicyjne 253-33
Pogot. Ratunkowe 404-44
Straż Pożarna 95
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 339-15
Pryw. Pomoc Lek. 333-33
Pryw. Pogot. Dziec. 300-00

TEATRY

TEATR NOWY (Więkoskiego 15) „Dom Kobiet” g. 19.30

TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Człowiek, który zmienił nazwisko”

OPERETKA (ul. Północna 49-51) „Daj buzi, Kate” g. 19.15

CYRK - Pl. Niepodległości, g. 19.15

WYSTAWY

KLUB MP i K (Piotrkowska 86 - I p.) Wystawa fotograficzna Eugeniusza Hanemana pn. „Impresje włoskie” - czynna g. 12-20

KLUB MP i K (Piotrkowska 86, parter) Wystawa fotograficzna p. „Piekno ziemi słupskiej” czynna g. 12-20

MUZEUM

MUZEUM SZTUKI (Więkoskiego 36) czynne g. 9-15.
MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności 14) nieczynne

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

(W nawiasach podajemy kategorie kin)

ADRIA (II - Piotrkowska 150) „Noce Cabirii” dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15

BALTYK (premierowe - Narutowicza 20) „Chleb, miłość i...” dozw. od lat 18, g. 16, 18.15, 20.30

DWORCOWE (II - Dw. Kaliski) „Tajemnica Wilna” „Z Powiśla” „Brylant małego kogucika” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21

GDYNIA (II - Tuwima 2) „Imieniny Henrietty” dozw. od lat 16, g. 10, 12.15, 14.30, 18, 20.15

SWIT (II - Bałucki Rynek) „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” g. 15.45, 18, 20.15

TATRY (II - Sienkiewicza 40) „Wieczorni goście” dozw. od lat 16, g. 15.30, 18, 20.30

TATRY-LETNIE (premierowe - Sienkiewicza 40) „7-miu złodziei” dozw. od lat 12, g. 21 - kino czynne tylko w dni pogodne

WISŁA (premierowe - Tuwima 1) „Klub kobiet” dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WŁOKNIARZ (I - Próchnika 18) „Gdzie jest profesor Hamilton” dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WOLNOŚĆ (I - Przybyszewskiego 16) „Agnieszka wśród gangsterów” dozw. od lat 18, g. 9.30, 11.40, 13.50, 16, 18.10, 20.20

POKÓJ (II - Kazimierza nr 6) „Tajemny wśród gwiazd” dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15

MAJA (II - Kilińskiego 178) „Dobry wojak Szwajk” dozw. od lat 16, g. 15.30, 17.45, 20

ROMA (II - Rzgowska nr 84) „Na plaży” dozw. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15

SOJUSZ (II - Nowe Złotno) „Ali Baba i 40 rozbojników” dozw. od lat 16, g. 17, 19

STUDIO (III - Bystrzycka 7-9) „Dwa zeznania” dozw. od lat 16, g. 18, 20

STYLLOWY (I - Kilińskiego 123) „Szatan zazdrości” dozw. od lat 16, g. 15.45, 18, 20.15

SWIT (II - Bałucki Rynek) „Człowiek w nieprzemakalnym płaszczu” g. 15.45, 18, 20.15

TATRY (II - Sienkiewicza 40) „Wieczorni goście” dozw. od lat 16, g. 15.30, 18, 20.30

TATRY-LETNIE (premierowe - Sienkiewicza 40) „7-miu złodziei” dozw. od lat 12, g. 21 - kino czynne tylko w dni pogodne

WISŁA (premierowe - Tuwima 1) „Klub kobiet” dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WŁOKNIARZ (I - Próchnika 18) „Gdzie jest profesor Hamilton” dozw. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20

WOLNOŚĆ (I - Przybyszewskiego 16) „Agnieszka wśród gangsterów” dozw. od lat 18, g. 9.30, 11.40, 13.50, 16, 18.10, 20.20

ZACHĘTA (II - Zgierska 26) „Paragraf i miłość” dozw. od lat 14, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
POPULARNE (II - Ogrodowa 18) „La Strada” g. 18, 20
PRZEDWIOSNIE (I - Zeromskiego 76) „Ostatnia walka Apacza” g. 16, 18, 20, dozw. od lat 12
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) nieczynny
Uwaga: Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin

Dyżury aptek

Pabianicka 56, Piotrkowska 127, Tuwima 59, Wólczańska 37, Wschodnia 54, Limanowskiego 48, AS Al. Kościuszki 48, pełni stale dyżury nocne

DYŻURY SZPITALI

Polożnictwo: Bałuty - Szpital im. dr H. Jordana ul. Przyrodnicza 7, Polesie, Ruda, Chojny - Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15, Śródmieście, Staromiejska, Widzew - Szpital im. dr H. Wolf, ul. Zagłębicka 34-36
Chirurgia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
Internist: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195
Laryngologia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, ul. Miłłowa 14

ZAKŁADY WYTWÓRCZE TRANSFORMATORÓW M-3

w Łodzi, ul. Kopernika 56-60
oferują do sprzedaży bez uzyskania przydziału:
Transformator mocy 75 kVA 6000 ± 5% / 400-231 V uki. pol. Yy0
" " 100 " 6000 ± 5% / 525 V " " Yy0
" " 100 " 15000 ± 5% / 525 V " " Yy0
" " 200 " 20000 ± 5% / 525 V " " Yy0
" " 250 " 20000 ± 5% / 525 V " " Yy0
" " 500 " 6000 ± 5% / 525 V " " Yy0
" " 500 " 15000 ± 5% / 525 V " " Dy5
" " 1600 " 20000 ± 5% / 6,3 V " " Yd5
Półautomaty spawalnicze PSZ-5 na prąd stały lub na prąd zmienny do spawania pod topikiem części niedostępnych przy spawaniu automatami spawalniczymi. Uniwersalne agregaty spawalnicze UTA-1250 do automatycznego spawania w dolnym położeniu pod topikiem różnych części z małowęglistej stali. Informacji udzieli dział zbytu tel. 362-31.

POMOCE dentystyczne zatrudni Protezownia Stomatologiczna. Zgłoszenia Wólczańska 225 godz. 8 czwartki, piątki i soboty. 5395-K

PRZETARG II

Państwowy Ośrodek Maszynowy w Bogdanie k. Koluszek OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodu osobowego marki „Willys”.
Cena wywoławcza samochodu wynosi 18.000 złotych. Przetarg odbędzie się w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Bogdanie w dniu 25 sierpnia 1958 roku o godz. 10.
Samochód można oglądać codziennie prócz niedziel i świąt od godz. 8 do 15 w Państwowym Ośrodku Maszynowym w Bogdanie.
Przystępujący do przetargu obowiązany jest najpóźniej w przeddzień przetargu wpłacić do kasy P.O.M. wadium w wysokości 2.000 złotych. 5388-K

KOPARKĘ WIELONACZYNIOWĄ do kopania rowów na głębokości 2,5 m. szer. 55 cm. o napędzie spalinowym „Diesel” za 110.000 zł
SPRZEDAMY Baza Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego w Łodzi-Dąbrowa, ul. Wedmanowej 4 tel. 484-69.

PRZETARG

Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe w Łodzi, ul. Cmentarna 4-6
OGŁASZA I, II i III PRZETARG NIEOGRANICZONY
na sprzedaż samochodu ciężarowego marki „Willys BM” 0,5 t. Przetarg odbędzie się w Łodzi przy ul. Cmentarnej 4-6 w trybie określonym zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 roku (Monitor Polski nr 56 z dnia 20 lipca 1957 roku) I przetarg w dniu 16 sierpnia 1958 r. godz. 10. Cena wywoławcza 30.000 zł.
Gdyby I przetarg nie doszedł do skutku, II przetarg odbędzie się w dniu 1 września 1958 roku godz. 10 przy cenie wywoławczej 18.000 złotych.
III przetarg odbędzie się w dniu 15 września 1958 roku godz. 10 przy cenie wywoławczej 7.500 zł.
Pojazd przeznaczony do przetargu można oglądać od godz. 10 do 14 po uprzednim zgłoszeniu się w dziale inwestycji i transportu. Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne po wpłaceniu wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w terminie nie później niż jak jeden dzień przed datą przetargu. Wpłaty wadium przyjmujemy kasa Wojskowego Przedsiębiorstwa Handlowego w Łodzi, ul. Cmentarna 4-6 codziennie w godz. od 7 do 15.

OGŁOSZENIA DROBNE

KUPNO DOMEK murywany wolny sprzedam. Kaufmana 14, Marysin II przystanek Przemysłowa 15002 G
PARCELE kupię. Miejsce wolne, wielkość obojętna. Oferty pisemne „15838” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 15839 G
SPRZEDAŻ MOTOCYKL „WFM” w dobrym stanie sprzedam. Tel. 224-16 godz. 10-13 i od 20 15836 G
NIERUCHOMOŚCI WILLE od 250.000, domy od 65.000, gospodarstwa od 60.000, place od 12 zł za metr - poleca do sprzedaży i poszukuje do kupna Biuro Pośrednictwa Spółdzielni „Czystość” - Piotrkowska 38, tel. 377-51
ZIEMIE 2 morgi w okolicy Łodzi kupię. Zgłoszenia listownie Łódź, Sierakowskiego 39, Czesław Strzelec 18102 G
MAŁY domek w okolicy Łodzi lub połowę (2 mieszkania mogą być na zamianę kupię). Warunek dobra komunikacja. Oferty pisemne „15793” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
DACHÓWCZARKE felcowskie sprzedam. Stoki ul. Sądcka 1. Wiadomość u gospodarza
TOROZE hodowlane - sprzedam Zdzary 13, dojazd tramwajem pabianickim przystanek, Widzew-Zdzary od przystanku w lewo, trzecia ulica po lewo, Michałowicz
MOTOR ropniak S 60 - sprzedam lub zamienię na motocykl „WFM”. Oferty pisemne Aleksandrów Łódzki skrytka pocztowa 35 15795 G
MOTOCYKL „NSU” 350 sprzedam. Wólczańska 65 m. g. front od godz. 17

Unieważnia się zagubiona pieczętkę o brzmieniu: „Spółdzielnia Pracy Galanterii Metalowej” Rada Nadzorcza w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 78.

Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 67 ZAWIADAMIA

że została zagubiona pieczętka o niżej podanym brzmieniu: „Biuro Projektów Budownictwa Komunalnego Łódź, ul. Piotrkowska nr 67, tel. 395-72”. 5387-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

BLACHARZY, monterów oraz pomocników zatrudni natychmiast Zjednoczenie Urządzeń Klimatyzacyjnych i Wentylacyjnych Łódź, ul. Traugutta 4. Zgłoszenia przyjmuje się od godziny 7 do 15. 15988-G

RZEZNIKÓW do produkcji rzeźnianej i przetwórczej zatrudnia Zakłady Mięsne w Pabianicach, ul. Żwirki i Wigury 19. Zakłady zatrudniają również pracowników spoza terenu Pabianic. 5368-K

SPRZĄTACZKI i portiera zatrudni Państwowe Liceum Muzyczne w Łodzi, ul. Jaracza 19.

MURARZY, pomoc murarzy, cieśli zatrudni natychmiast Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1. Zgłoszenia przyjmują Grupy Robót, ul. Kilińskiego 122 oraz ul. Sienkiewicza 8-10 od godz. 7 do 15.

KOPACZY, monterów, hydraulików, pomocników monterów na k. w i centr. ogrzew., spawaczy przyjmie natychmiast Łódzkie Przedsiębiorstwo Instalacji Sanitarnych i Elektrycznych Łódź, ul. Zawiszy Czarnego 23-27 (Bałuty) - dział zatrudnienia, pokój nr 13.

ROBOTNIKÓW produkcyjnych, robotników gospodarczych, palacza, dozorców do pilnowania zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Filcowego. Zgłoszenia przyjmuje dział kadr w Łodzi, ul. Skrzywana 5-7.

TKACZY na krosna angielskie drabinkowe, uczniów na tkalnie i przedzalnie powyżej lat 16, pomagaczkę, obciążaczkę, śrubowników i smarowników, przykręcaaczy, ślusarzy warsztatowych, dozorców nocnych, kierowcę z I-II kat. zamiataczki i robotników nie wykwalifikowanych przyjmą natychmiast Z.P.B. im. St. Okrzei w Łodzi, ul. Kilińskiego 228.

MAGAZYNIERA z praktyką i znajomością branży warzywno-owocowej oraz instruktora sklepów ze średnim wykształceniem i praktyką w handlu zatrudni od zaraz przedsiębiorstwo państwowe. Oferty kierować pod „5380” do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

Zapałki w ręku dziecka to groźba pożaru!

OPERATORA do obsługi walcu drogowego spalinowego, operatora do obsługi kruszarki kamienia zatrudni natychmiast Wydział Komunikacji Drogowej Prezydium Powiatowej Rady Narodowej w Piotrkowie Tryb., ulica Słowackiego 5. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie.

ELEKTROMONTERÓW wykwalifikowanych i pomocników elektromonterów wykwalifikowanych i nie wykwalifikowanych - na budowy miejscowe i zamiejscowe - zatrudni natychmiast „Elektromontaż” Przedsiębiorstwo Robót Elektrycznych w Łodzi, ul. Rewolucji 1905 r. nr 21. Praca na akord, wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy w budownictwie.

KLEJOWNIKA magazynu tkanin surowych i przędzy przyjmą od zaraz duże zakłady włókiennicze. Wymagane pełne kwalifikacje zawodowe, długi staż pracy na podobnym stanowisku i znajomość rozrachunku wewnątrz zakładowego. Oferty z podaniem i życiorysem prosimy składać do Biura Reklam i Ogłoszeń w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 96 pod nr „5389”.

Z.P. 7. im. N. Barlickiego w Łodzi zatrudnią na pół etatu lub cały etat rencistów i innych pracowników na następujące stanowiska: Tkaczy na krosna kortowe, skręcaarki wykwalifikowane, śrubowników i przykręcaaczy na przedzalnie, sprzątaczkę i robotników gospodarczych. Na cały etat zatrudnią: uczniów na tkalnie, uczennice na skręcalnie, uczniów i uczennice na przedzalnie, rewidentów, pracowników do służby dozoru i do straży p. pożarowej, stolarzy, skrzynkarzy, spawaczy i robotników do słusarni. Zgłoszenia osobiste przyjmujemy dział personalny w Łodzi, ul. Zeromskiego 108 w godzinach od 7 do 15.

TKACZY, prządki, wrzecioniarki i pomagaczkę na przedzalnie, kobiety nie wykwalifikowane, młodzież do nauki zawodu na tkalnie i przedzalnie, zamiataczki, omiataczkę krosien, robotników nie wykwalifikowanych na tkalnie, przedzalnie i wykonczalnie oraz do działu gospodarczego, dozorców, rewidentów. Przyjmą pracowników z Łodzi i spoza Łodzi mogących dojeżdżać (zatrudnią również rencistów na pół etatu - bez utraty prawa do renty) zatrudnią natychmiast Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. St. Kunickiego w Łodzi, ul. Zeromskiego 133. Zgłoszenia przyjmujemy dział personalny w godzinach od 7.30 do 15.30. 5396-K

MISTRZÓW na krosna kortowe, tkaczy na krosna kortowe, tkalnia ul. Sienkiewicza 70-72 tkaczy na krosna angielskie - tkalnie mieszczą się przy ul. Karolewskiej 38-40 i Pabianickiej 49, uczniów na tkalnie powyżej lat 16 oraz robotników wykonczalni, robotników do dozoru i palacza zatrudnią natychmiast Z.P.W. im. A. Struga w Łodzi, ul. Sienkiewicza 70-72. 5409-K

PALACZ-dozorca poszukiwany. Zgłoszenia do Zasadniczej Szkoły Elektrycznej, Kilińskiego nr 109. 5413-K

TOKARZY, frezerów w grupach od III do VII oraz robotnika gospodarczego przyjmą natychmiast Zachodnio-Łódzkie Zakłady Remontu Maszyn Przemysłu Włókienniczego Łódź, ul. Wólczańska nr 19. 5415-K

MURARZY, zbrojarzy, cieśli oraz robotników nie wykwalifikowanych do robót drogowych, budowy osadników oraz do wykopów przy robotach gazowych, instalacji wodnej i kanalizacji zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich. Zgłoszenia przyjmują dział zatrudnienia Łódź, ul. Zachodnia 35. Praca w akordzie. Wynagrodzenie wg. układu zbiorowego pracy w budownictwie. Dla zamiejscowych hotel bezpłatnie.

Dnia 3 sierpnia 1958 roku zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 62 nasza najdroższa żona, mamusia i babunia
S. i P. SALOMEA ARKUSZEWSKA ur. Kazimierska
Pogrzeb odbędzie się dnia 6 sierpnia 1958 roku z kaplicy cmentarza rzymsko-kat. na Dolach o godz. 16.30, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu
MAŻ, CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZKA I WNUCZKA

WTRYSKARKĘ nową na LÓDZKI Klub Motorowy tworzywa sztuczne do 70 g sprzedam. Oferty pisemne „15784” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
LISY niebieskie trójkami hodowlane sprzedam. Poznań 18 (Osiedle Plewiska) Łąkowa 15 Bączkowski 15773 g 5154 k
UWAGA posiadacze praw jazdy kategorii motocyklowej i amatorskiej - jeżeli chcecie pogłębić swoje umiejętności z jazdy na motocyklu lub na samochodzie zapiszcie się na jazdy w Ośrodku Szkolenia Motorowego LPZ w Łodzi Al. Kościuszki 68 w godz. 9-17. Informacji udziela Sekretariat Ośrodka tel. 310-88 5385 k
KURSY kierowców I, II, III kat. TKWP. Zapisy Tuwima 15 godz. 8-15 oraz amatorski przyspieszony (1-miesięczny) tel. 297-48 5353 k

LEKARSKIE

Dr SIENKO specjalista skórną, weneryczną, włosów 16-18, Kilińskiego 132
CHOREMU DZIECKU o każdej porze udzieli pomocy Prywatne Pogotowie Dziecięce. Tel. 300-00
Dr REICHER specjalista weneryczny, skórną, płciowe (zaburzenia) 8-9, 16-19, Piotrkowska 14
Dr Jadwiga ANFOROWICZ, skórną, weneryczną, kobiece 15.30-19, Próchnika 8 16087
PIĘĆ DROGOWEJ tel. 333-33 wizyty domowe i lekarski dzięciący i innych specjalności czynne całą dobę 15940 bę
Dr MARKIEWICZ specja lista chorób skórnych, wenerycznych, moczopłucnych, Piotrkowska 109-6
PIĘĆ PIĄTEK tel. 555-55 Prywatnie Pogotowie Lekarskie Specjalistów o każdej porze załatwia wizyty domowe. Do dzieci w jeżdżamy natychmiast
LECZENIE ULTRADZWIĘKAMI. Dr Szeradzewski, 17-19, Tuwima 40

LOKALE

POKÓJ 23 m kw. w ogrodzie przy zajeźdni II zamienię na pokój z kuchnią w śródmieściu lub blokach. Warunki do omówienia. Oferty pisemne „15805” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 15805 G
DUŻY pokój z małą kuchnią, woda, gaz, ubikacja, zamienię na dwa pokoje z kuchnią. Koszty remontu zwracam. Ewentualnie kupię dwa pokoje z kuchnią nie podlegające kwaterunkowi. Oferty pisemne „15799” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96
2 POKOJE z kuchnią z wygodami w Pabianicach i 2 pokoje z kuchnią częściowe w Łodzi za mniejszą cenę niż 3 pokoje w Łodzi. Oferty pisemne „15797” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96

NAUKA

ZAOBNE kursy przysposabiające do zawodu: radiotechniczny, kręślen technicznych, cerowania artystycznego. Kursy dla potrzeb domowych: hodowla pieczonek i jedwabników oraz uprawy morwy. Informacje i zapisy ZDR Łódź, Łąkowa 4 tel. 289-05 4895 k Piotrkowska 96 16063 G

RÓŻNE

ODDAM w dzierżawę salon fryzjerski damski od zaraz. Oferty pisemne „16063” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 16063 G

